

Sygn. akt II AKa 134/18	Lublin, dnia 12 lipca 2018 r.

## WYROK

### **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - sędzia	SA Beata Siewielec
Sędziowie:	SA Barbara du Château SO del. do SA Mariusz Jaroszyński (sprawozdawca)
Protokolant	st. sekr. sąd. Agnieszka Jarzębkowska

przy udziale Małgorzty Samoń prokuratora Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2018 r.

sprawy: **E. F.z domu K.**, c. Z. i W. z domu L.

urodzonej (...) w Ś.,

**J. F.**, s. A. i S. z domu W. urodzonego (...) w P.

oskarżonych z art. 286 § 1 k.k. i inne

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 29 stycznia 2018 r., sygn. akt IV K 236/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonych E.F.i J. F. na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze po 180 (sto osiemdziesiąt) złotych opłaty

i po 10 (dziesięć) złotych tytułem zwrotu wydatków.

## UZASADNIENIE

**E. F.oraz J. F.** zostali oskarżeni o to, że w okresie od dnia 2 listopada 2006 r. do dnia 8 kwietnia 2010 r. w L., działając wspólnie i w porozumieniu jako wspólnicy firmy (...) s.c. J. i E.F.ul. (...) (...) (...) Ś., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci dotacji celowej z budżetu państwa stanowiącej dopłaty do biletów z ulgami ustawowymi dla przewoźników wykonujących przewozy regularne w krajowym transporcie drogowym, doprowadzili oraz usiłowali doprowadzić Skarb Państwa

reprezentowany przez Urząd Marszałkowski Województwa L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie pracowników Urzędu Marszałkowskiego Województwa L. w błąd, co do zasadności wypłaty dotacji do biletów imiennych miesięcznych z ustawową ulgą 49% dla dzieci dowożonych do szkół w gminach F., S. i P. w ramach regularnych przewozów specjalnych, wykonywanych na podstawie umów zawartych z gminami F. i S. oraz Zespołem Szkół w B., nie stanowiących przewozów regularnych w krajowym transporcie drogowym poprzez zatajenie treści tych umów, z których wynika, że ich przedmiotem nie było nabycie biletów przez gminę od przewoźnika, a następnie przedłożenie takiej nierzetelnej dokumentacji dotyczącej okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego w postaci wniosków o dopłatę, które były nierzetelne, niezasadne i niezgodne z umowami zawartymi z Województwem L. w dniach 2 listopada 2006 r., 10 grudnia 2008 r. oraz 28 grudnia 2009 r. o przekazywanie dopłat do autobusowych przewozów pasażerskich z tytułu stosowania obowiązkowych ustawowych ulg, w celu uzyskania dla siebie z Urzędu Marszałkowskiego Województwa L. dysponującego środkami publicznymi dotacji celowej z budżetu państwa stanowiącej wskazane dopłaty i uzyskanie wypłat w kwocie co najmniej 215444,60 zł oraz usiłowanie uzyskania takich wypłat na podstawie złożonych wniosków na kwotę co najmniej 66372,39 zł bez ich uzyskania z uwagi na stanowisko pokrzywdzonego, który po analizie wniosków odmówił ich wypłaty,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

**Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2018 r., wydanym w sprawie o sygn. akt IV K 236/16, Sąd Okręgowy w Lublinie:**

1) E. F. i J. F. uznał za winnych tego, że: w okresie od dnia 28 sierpnia 2008 r. do dnia 8 kwietnia 2010 r. w L., działając wspólnie i w porozumieniu jako współnicy firmy (...) s.c. J. i E. F. ul. (...) (...) (...) Ś., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci dotacji celowej z budżetu państwa, stanowiącej dopłaty do biletów z ulgami ustawowymi dla przewoźników wykonujących przewozy regularne w krajowym transporcie drogowym, doprowadzili oraz usiłowali doprowadzić Skarb Państwa reprezentowany przez Urząd Marszałkowski Województwa L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że zawarli z Gminą F. w dniach 28 sierpnia 2008 r. i 10 sierpnia 2009 r. oraz z Gminą S. w dniu 20 sierpnia 2009 r. umowy, których przedmiotem były usługi polegające na wykonywaniu dowożenia i odwożenia uczniów do znajdujących się na terenie tych gmin szkół, przy czym w umowach zawartych z Gminą F. wynagrodzenie oskarżonych określono jako iloczyn przejechanych kilometrów oraz odpowiednio kwoty 2,03 zł i 1,81 zł brutto, zaś w umowie zawartej z Gminą S. jako ryczałt w wysokości 5995,00 zł brutto, po czym od 2 października 2008 r., wprowadzając w błąd pracowników Urzędu Marszałkowskiego Województwa L., początkowo co do faktu sprzedaży na rzecz dowożonych na terenie Gminy F. uczniów biletów imiennych miesięcznych z ustawową ulgą 49%, a od 7 października 2009 r. także co do faktu sprzedaży na rzecz dowożonych na terenie Gminy S. uczniów biletów imiennych miesięcznych z ustawową ulgą 49%, która to sprzedaż była w istocie czynnością pozorną, celem uzyskania dotacji stanowiącej różnicę ceny biletu i obowiązującej ulgi, zgodnie z zawieranymi z Województwem L. umowami w przedmiocie zakresu oraz zasad refundacji kosztów finansowania uprawnień do ulgowych przejazdów autobusowych osób uprawnionych, przedkładali wnioski o jej przyznanie, które każdorazowo zawierały nierzetelne oświadczenie o utracie w oparciu z dane kas fiskalnych wpływów z tytułu wskazanej ulgi, do których każdorazowo dołączony był nierzetelny dokument w postaci zestawienia dopłat do biletów ulgowych, wskutek czego uzyskali nienależną dotację celową z budżetu państwa w kwocie 100967,02 zł, a nadto usiłowali uzyskać nienależną dotację na podstawie złożonych wniosków na kwotę 71468,33 zł, co jednak nie nastąpiło z uwagi na stanowisko pokrzywdzonego, który po analizie wniosków odmówił ich wypłaty i czyn ten zakwalifikował z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i skazał: E.F. i J. F. na kary po roku pozbawienia wolności;

2) na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonym E.F. i J. F. na okres 2 (dwóch) lat tytułem próby;

3) na podstawie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zasądził solidarnie od E. F.i J. F. na rzecz Województwa L. kwotę 86714,62 (osiemdziesięciu sześciu tysięcy siedmiuset czternastu 62/100) zł tytułem obowiązku naprawienia szkody w części dotychczas nieuiszczonej;

4) zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa po 6382,30 (sześć tysięcy trzysta osiemdziesiąt dwa 30/100) zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków oraz po 180 (sto osiemdziesiąt) zł tytułem opłaty.

### **Apelacje od powyższego wyroku wnieśli prokurator i obrońca oskarżonych.**

**Obrońca oskarżonych** przedmiotowy wyrok zaskarżył w całości i zarzucił mu mającą wpływ na treść wyroku obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4, art. 7 i art. 410 k.p.k., poprzez:

I) sprzeczne z doświadczeniem życiowym uznanie, że wyjaśnienia oskarżonych w zakresie realności wystawionych biletów winny być odrzucone, podczas gdy ze zgodnych wyjaśnień oskarżonych E.F.i J. F. wynika, że oskarżeni emitowali bilety miesięczne zgodnie z kwotami otrzymanymi za realnie świadczoną usługę dowozu dzieci, że na fakturach VAT wystawianych dla Gminy F. jako „ilość” podawali liczbę dzieci objętych przewozem, a także, że żywili przekonanie, że zapisy umów zawartych tak z Gminą F., jak i z Gminą S. nie zabraniają im emisji biletów, że obie gminy dorozumianie zakupują bilety miesięczne dla dzieci w ramach umowy przewozu, a także, że z uwagi na niską wysokość kwot wynagrodzeń wynikających z tych umów, zawierające z nimi umowy gminy wyrażały dorozumianie zgodę na emisję biletów, tak, by oskarżeni mogli zgodnie z prawem uzyskać do nich dopłaty z budżetu państwa, a w konsekwencji Sąd winien uznać, że wyjaśnienia oskarżonych w tym zakresie są prawdziwe, że emitowali oni bilety w dobrej wierze, i że nie mieli jakiegokolwiek zamiaru wprowadzenia pracowników Urzędu Marszałkowskiego Województwa L. w błąd oraz, co za tym idzie, nie mieli zamiaru doprowadzić Skarbu Państwa do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, gdyż występując z wnioskami o dopłaty mieli pełne przekonanie o ich legalności, rzetelności i zasadności;

II) sprzeczną z doświadczeniem życiowym ocenę dowodów z faktur VAT wystawianych dla Gminy F., poprzez uznanie, że wpisanie w rubrykę „Ilość” liczby dzieci, dla których świadczone usługi przewozu i dla których emitowano bilety miesięczne, służyło „stworzeniu pozorów na użytek ewentualnej kontroli”, podczas gdy faktury te były wielokrotnie wystawiane na rzecz Gminy F., każdorazowo w rubryce „Ilość” wystawca faktury podawał liczbę odpowiadającą liczbie dzieci, których przewożono, a cena jednostkowa była równa rzeczywistej wartości biletu miesięcznego w danym miesiącu, a Gmina F. nie zakwestionowała treści którejkolwiek z tychże faktur, a w konsekwencji Sąd winien uznać, że oskarżeni, wystawiając faktury VAT dla Gminy F., wpisywali w nie liczbę dzieci w celu ewidencjonowania rzeczywiście wyemitowanych biletów miesięcznych, Gmina to akceptowała, a działanie to w żadnej mierze nie miało charakteru pozorności;

III) sprzeczną z doświadczeniem życiowym ocenę dowodów z faktur VAT wystawianych dla Gminy S., poprzez uznanie, że fakt rozliczania się przez strony w formie ryczałtu uniemożliwiał realną emisję biletów miesięcznych dla dzieci dowożonych na terenie gminy, podczas gdy forma rozliczenia w postaci ryczałtu obejmowała jedynie umowne wynagrodzenie za usługę przewozu dla dzieci, a nie wykluczała emisji powiązanych z tą usługą biletów miesięcznych dla dzieci objętych przewozem, a ponadto przewóz dzieci nie miał charakteru przewozu regularnego specjalnego, a przewozu regularnego, a w konsekwencji Sąd winien uznać, że mimo przyjęcia sposobu rozliczenia w formie ryczałtu, oskarżeni mogli emitować bilety miesięczne dla dzieci objętych przewozem, immanentnie powiązane z usługą dowozu dzieci do szkół, w ramach wykonywania przewozów regularnych, z których mogły korzystać także inne osoby;

IV) sprzeczną z doświadczeniem życiowym ocenę dowodów z zeznań świadka J. K., poprzez uznanie, że z zeznań świadka wynika, że spółka (...) nie była uprawniona do wystawiania biletów miesięcznych, podczas gdy z zeznań świadka złożonych w trakcie postępowania przygotowawczego wynika jedynie, że „nie było mowy o obowiązku

wystawiania biletów", a w trakcie postępowania sądowego świadek ten zeznał, że „nie interesowało nas [Gminę F.], czy to będą bilety miesięczne, czy inny sposób rozliczenia", a w konsekwencji Sąd winien uznać, że w rozumieniu Sekretarza Gminy F. emisja biletów miesięcznych była dopuszczalna, a także, że Gmina akceptowała wskazywanie na fakturach liczby dzieci w stosownej rubryce, a co za tym idzie wystawianie dla nich biletów miesięcznych, zwłaszcza w świetle ogólnego charakteru zeznań świadka, świadczącego o jego daleko posuniętej obojętności co do szczegółów świadczenia przez oskarżonych usługi;

V) nieuwzględnienie przy podstawie wyroku całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej poprzez pominięcie treści dowodów z zeznań świadków, kierowców J. Ł. i M. M., a także opiekunów dzieci W. Ł., E. K. i M. W., w zakresie ich zeznań dotyczących wydawania dzieciom biletów, podczas gdy z zeznań M. M. i J. Ł. wynika, że wydawali dzieciom bilety, a gdy te zaczęły je gubić, to przechowywali je u siebie, z zeznań W. Ł. wynika, że bilety były emitowane, z zeznań E. K. wynika, że nie wyklucza, że były bilety, natomiast świadek M. W. zeznał, że „podobno były wydawane jakieś bilety", i że „to słyszał raczej w tamtym czasie", a w konsekwencji Sąd, orzekając, winien uwzględnić okoliczności udowodnione tymi zeznaniami i uznać, że bilety były rzeczywiście wydawane, osoby opiekujące się dziećmi, w tym z ramienia szkoły, potwierdzali fakt rzeczywistej emisji i wydawania biletów, a co za tym idzie, emisja tychże biletów nie miała atrybutu pozorności;

- co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego uznania, że oskarżeni E.F. i J. F. emitowali bilety dla dzieci dowożonych na terenie Gmin S. i F. jedynie pozornie, że celowo określali nazwę usługi w fakturach VAT, by upozorować emisję biletów, że obejmowali swym zamiarem zarówno wprowadzenie pracowników Urzędu Marszałkowskiego Województwa L. w błąd, jak i doprowadzenie Skarbu Państwa reprezentowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, co za tym idzie, są winni zarzucanych im czynów, podczas gdy Sąd winien uznać, że oskarżeni emitowali bilety uznając, że usługa przewozu dzieci objętych wnioskami była rzeczywiście wykonana, oraz że mają prawo emitować bilety miesięczne, nie mieli zamiaru wprowadzenia pracowników Urzędu Marszałkowskiego Województwa L. w błąd i przez to nie mieli zamiaru doprowadzenia Skarbu Państwa reprezentowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i powinni być uniewinnieni.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie E.F. i J. F. od popełnienia zarzucanego im czynu.

**Prokurator** powyższe orzeczenie zaskarżył w całości na niekorzyść obojga oskarżonych i wyrokowi temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, że Zespół Szkół w B. nabywał od oskarżonych imienne bilety ulgowe dla uczniów, a tym samym dotacje ze środków publicznych udzielane oskarżonym przez Urząd Marszałkowski Województwa L.

w postaci dopłat stanowiących różnicę ceny biletu i obowiązującej ulgi stanowiły dotacje należne i pobrane zgodnie z prawem, co skutkowało uznaniem, że oskarżeni nie doprowadzili Skarbu Państwa do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i tym samym nie zrealizowali znamion przestępstwa oszustwa w zakresie w jakim dotacje dotyczyły przewozu uczniów Zespołu Szkół w B., podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, zwłaszcza umowy z dnia 14 sierpnia 2007 roku, faktur wystawionych przez ZS w B., wynika, że przewóz uczniów realizowany był na podstawie umowy cywilnej łączącej strony, zaś określenie wynagrodzenia m.in. poprzez wskazanie, że stanowić będzie wartość biletów miesięcznych nie zmienia charakteru przewozu z regularnego specjalnego na regularny.

Podnosząc powyższy zarzut prokurator wniósł o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Lublinie.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Wywiedzione apelacje są niezasadne i nie zasługują na uwzględnienie, zarówno w zakresie podniesionych zarzutów, jak i zgłoszonych wniosków.

### Oдноśnie apelacji obrońcy oskarżonych:

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania wskazanych w treści apelacji.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku nie wykazała naruszenia przez sąd I instancji sformułowanej w art. 4 k.p.k. zasady obiektywizmu. Z akt sprawy nie wynika, aby sąd meriti nie rozpoznawał wniosków dowodowych obrońcy, pomiął istotne dla dokonania prawidłowych ustaleń, a ujawnione w sprawie dowody, lub w inny sposób naruszał zasady rzetelnego procesu. To zaś, że dokonując oceny całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego przyjął za podstawę dokonanych ustaleń faktycznych niekorzystne dla oskarżonych dowody, w żadnym wypadku nie świadczy o naruszeniu zasady obiektywizmu.

Treść materiału aktowego, w tym zwłaszcza pisemna motywacja zaskarżonego orzeczenia, przekonuje o tym, że podstawę wyroku stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, co przesądza o bezzasadności wyartykułowanego w apelacji zarzutu obrazy art. 410 k.p.k.

W tym miejscu wskazać należy, że postępowanie dowodowe, w zakresie istotnym z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonych, zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy i kompleksowy, zaś dokonana przez sąd I instancji ocena dowodów nie nosi cech dowolności i nie wykracza poza ramy określone w art. 7 k.p.k., a zatem jest zgodna z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Przekonują o tym wprost pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia. Zaakcentować przy tym trzeba, że uzasadnienie wyroku sądu I instancji odpowiada wymogom art. 424 § 1 pkt 1 i 2 i § 2 k.p.k., w szczególności tenże sąd precyzyjnie i w sposób uporządkowany wskazał jakie fakty uznał za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, została wyjaśniona podstawa prawna wyroku, a ponadto przytoczono okoliczności, które Sąd Okręgowy miał na względzie przy wymiarze kary (vide: strona 29 - 30 pisemnej motywacji). Nie może zatem zyskać aprobaty Sądu odwoławczego podniesiony zarzut obrazy art. 7 k.p.k.

Jeżeli chodzi o zarzut obrazy art. 7 k.p.k., to apelujący naruszenia tego przepisu upatruje w wadliwej ocenie materiału dowodowego przejawiającej się przede wszystkim w odmowie przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych co do podawanych przez nich okoliczności dotyczących świadczenia usług na rzecz gmin S. i F. – co w efekcie skutkowało brakiem oparcia zaskarżonego orzeczenia w tej części na depozycjach E.F.i J. F.. Obrońca w omawianej mierze zaakcentował, iż z wyjaśnień oskarżonych wynika, że emitowali oni bilety miesięcznie dla osób korzystających z usług przewozu świadczonych w ramach umów zawartych przez firmę (...) z ww. gminami.

Ustosunkowując się do tak wyartykułowanego zarzutu naruszenia normy art. 7 k.p.k., trzeba przede wszystkim podkreślić, że wynikające z niej prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw sądu orzekającego, a zarzut obrazy tego przepisu może być skuteczny jedynie wtedy, gdy zostanie wykazane, że sąd oceniając dowody naruszy zasady logicznego rozumowania, bądź nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Istotnym czynnikiem kształtującym przekonanie sądu orzekającego w I instancji o wiarygodności wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadków są spostrzeżenia i wrażenia odniesione w toku bezpośredniego przesłuchania tych osób na rozprawie. Tej sfery przekonania sędziowskiego kontrola odwoławcza już nie obejmuje, sprowadzając się wyłącznie do jej weryfikacji w kontekście występowania powołanych wyżej uchybień.

Jak to zostało już podniesione, zaprezentowana w uzasadnieniu przez Sąd Okręgowy ocena dowodów jest w pełni prawidłowa i nie nosi cech dowolności. W szczególności dowód z wyjaśnień E.F.i J. F. poddany został przez sąd meriti wnikliwej analizie, o czym przekonują wprost pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia (strona 16 - 22 uzasadnienia). Motywy te dodatkowo wskazują, że wszelkie istotne okoliczności wynikające z relacji oskarżonych znalazły się w polu rozważań sądu I instancji i tenże sąd nadał im właściwe znaczenie. W efekcie Sąd Okręgowy trafnie zdyskredytował wyjaśnienia oskarżonych w części, w jakiej podawali, że sprzedaż biletów dla dzieci dowożonych na terenie gmin S. i F. była realna. Swoje stanowisko w tym przedmiocie przekonująco uzasadnił, trafnie akcentując, że już z samej umowy zawartej z Gminą S. wprost wynikało, że jedynym uzgodnionym przez strony sposobem rozliczania dojazdów był

ryczałt. Jeżeli zaś chodzi o umowę zawartą z Gminą F., to oskarżeni wystawiali faktury, w których jako wartość usługi podawali kwotę stanowiącą iloczyn faktycznie przejechanych kilometrów i ceny za jeden kilometr. Sąd I instancji precyzyjnie wskazał z jakich to względów uznał, że czynność drukowania biletów miesięcznych w ramach umowy z ww. Gminami miała charakter pozorny (strona 22 uzasadnienia). Odmienne w tym względzie stanowisko skarżącego wyartykułowane w pkt I apelacji stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami sądu meriti.

Analogiczne uwagi należy poczynić odnośnie zarzutów sformułowanych w pkt II i III środka odwoławczego. Wbrew stanowisku skarżącego dowody w postaci faktur VAT wystawianych przez (...) s.c. na rzecz (...) S. i F. zostały prawidłowo zinterpretowane przez Sąd Okręgowy. Zaznaczyć należy, iż ocena tej grupy dowodów została dokonana przez sąd I instancji w kontekście całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Wbrew stanowisku apelującego nie nasuwa jakichkolwiek zastrzeżeń ocena dowodu z zeznań J. K.. Z depozycji tego świadka wynika jednoznacznie, że nie poczyniono żadnych uzgodnień na mocy których s.c. (...) uprawniona by była do wystawiania biletów miesięcznych. Cytowane przez obrońcę w pkt IV apelacji fragmenty wypowiedzi J. K. w żadnej mierze nie podważają przytoczonego wyżej głównego nurtu relacji świadka.

Wbrew temu, co stara się forsować skarżący, zeznania świadków: J. Ł., M. M., W. Ł., E. K. i M. W. w żadnym wypadku nie podważają prawidłowych ustaleń sądu I instancji co do przestępczego charakteru zachowania oskarżonych w postaci określonej w wyroku. Zaakcentować trzeba, że przytaczane przez obrońcę w pkt V apelacji wypowiedzi świadków E. K. i M. W. wyrażają jedynie przypuszczenie tych osób co do faktu emisji biletów miesięcznych.

Ze wszystkich wyżej omówionych przyczyn zarzut obrazy przepisów postępowania podniesiony w apelacji jest nietrafny. W efekcie poczynione przez sąd meriti ustalenia faktyczne jawią się jako prawidłowe, są one bowiem logiczną i konieczną konsekwencją dokonanej oceny dowodów. W szczególności Sąd Okręgowy trafnie ustalił, że emitowanie biletów miesięcznych dla dzieci dowożonych na terenie gmin S. i F. cechowało się pozornością. Działanie to ewidentnie miało na celu wprowadzenie w błąd pracowników Urzędu Marszałkowskiego Województwa L., a w efekcie doprowadzenie Skarbu Państwa do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci uzyskania nienależnej oskarżonym dotacji celowej. Podkreślić bowiem należy, iż uzyskanie przedmiotowej dotacji uzależnione było od uprzedniego udokumentowania sprzedaży ulgowych biletów jednorazowych oraz ulgowych miesięcznych biletów imiennych.

#### Odnośnie apelacji prokuratora:

Wbrew twierdzeniom prokuratora Sąd Okręgowy nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych w postaci określonej przez skarżącego. W zakwestionowanej części ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji są w pełni prawidłowe. W szczególności tenże Sąd trafnie ustalił, że w ramach umowy z Zespołem Szkół w B. przewóz dzieci odbywał się w ramach linii regularnych. Swoje stanowisko w tym przedmiocie przekonująco umotywował (vide: strona 20 – 21 uzasadnienia). Apelacja prokuratora nie zawiera argumentów mogących skutecznie podważyć analizowane ustalenie.

Prawidłowo również sąd meriti przyjął, iż (...) s.c., wykonując przewozy w wykonaniu umowy zawartej z Zespołem Szkół w B., dokonywała sprzedaży biletów miesięcznych dla dzieci dowożonych do szkół wchodzących w skład tego Zespołu. W tej mierze Sąd Okręgowy trafnie zaakcentował, iż taki sposób rozliczania wprost wynikał z § 8 pkt 1 umowy zawartej z tą jednostką (k. 747 – 748), a jego stosowanie w praktyce znajduje potwierdzenie w oryginałach faktur za bilety miesięczne złożonych przez oskarżonych na rozprawie. Okoliczność wystawiania biletów dla dzieci dojeżdżających do szkół wchodzących w skład Zespołu wynika nadto z treści opinii biegłych z zakresu rachunkowości (k. 482 – 619).

W świetle powyższego sąd I instancji bezbłędnie ustalił, że oskarżeni nie doprowadzili Skarbu Państwa do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w zakresie w jakim dotacje dotyczyły przewozu uczniów Zespołu Szkół w B.. Odmienne stanowisko prokuratora w tej mierze nie może zyskać aprobaty Sądu Apelacyjnego, zwłaszcza,

że przytoczone w uzasadnieniu apelacji argumenty mają charakter wyłącznie polemiczny – nie są zatem w stanie podważyć ustaleń poczynionych przez sąd meriti.

Z przytoczonych powyżej względów, zarówno apelacja obrońcy, jak i prokuratora nie zasługiwały na uwzględnienie.

Jakkolwiek w apelacji obrońcy nie został postawiony zarzut oparty na podstawie określonej w art. 438 pkt 4 k.p.k., to jednak zgodnie z regulacją zawartą w art. 447 § 1 k.p.k. Sąd Apelacyjny dokonał kontroli zaskarżonego wyroku także w części rozstrzygnięcia o karze, stwierdzając, iż orzeczone wobec oskarżonych kary po roku pozbawienia wolności (z warunkowym zawieszeniem ich wykonania) nie jawią się jako rażąco niewspółmierne (tu: surowe). Sąd I instancji w sposób właściwy bowiem zważył stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonym przestępstwa, jak i okoliczności osobiste sprawców. Kwestii wymiaru kary poświęcone są wywody zawarte na stronach 29 - 30 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku i nie sposób odrzucić przedstawionej tam argumentacji. Uznać więc należy, że wymierzone E.F.i J. F. kary są adekwatne, odpowiadają wszystkim dyrektywom określonym w art. 53 § 1 i 2 k.k. i spełnią wszystkie swe funkcje w zakresie prewencji tak szczególnej, jak i generalnej.

Ze wszystkich omówionych wyżej przyczyn i przy braku przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k. i art. 440 k.p.k. Sąd Apelacyjny orzekł, jak w części dyspozytywnej swego wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze zostało wydane na podstawie art. 636 § 1 i 2 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.).